

# Nic o nas, bez nas

Obrazy Wielkiej Czwórki w New Jorku, dotyczące opracowania ostatecznych tekstów traktatów pokojowych z byłymi satelitami państw osi posuwają się ciągle naprzód i spodziewać się należy, iż w niedługim czasie zostaną zakończone.

Każdy dzień zbliża nas do chwili w której zagadnienie przyszłości Niemiec powojennych zostanie przez Radę Czterech Ministrów wszechstronnie rozpatrzone w następstwie czego podpisany będzie traktat pokojowy z Niemcami.

Mając na uwadze bezpośrednie zainteresowanie Polski sprawą przyszłości Niemiec Rząd Jedności Narodowej za pośrednictwem przebywającego w New Jorku ministra spraw zagranicznych Wincentego Rzymowickiego przesłał ministrowi spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji jednobrzmiącą notę, w której domaga się, by dano mu możliwość przedstawienia swych poglądów i wzięcia udziału w obradach konferencji ministrów spraw zagranicznych nad tymi zagadnieniami, odnoszącymi się do przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami, które dotyczą interesów Polski.

\* Nie umniejszając w niczym wagi postanowien Wielkiej Czwórki odnoszących się do przyszłości Niemiec, jak również nie kwestionując absolutnie prawa Wielkich Mocarstw do podejmowania ostatecznych decyzji w sprawie Niemiec, chociażby z racji ogromnego wkładu orężnego mocarstw sojuszników zwyciężonych w rozgromienie hitlerowskiej Rzeszy, stwierdzamy, że bez pośrednich sąsiadów Niemiec musi mieć niemniej ważne znaczenie w dyskusji nad opracowaniem traktatu pokojowego z tym państwem.

Oczywiste, że nasze prawo do przystąpienia do ziem polskich nad Odrą, Nisą i Bałtykiem nie może być na konferencji kwestionowane i nie może stać się w żadnym razie ośrodkiem jakiegokolwiek sporu w dyskusji nad wytyczaniem niemieckich granic wschodnich. Poza argumentami czysto historycznymi przemawia za tym szereg innych faktów, świadczących jasno o słuszności polskiego stanowiska. Polska bez przemysłu na Ziemiach Odzyskanych nie mogłaby należycie rozwijać się gospodarczo, podczas gdy Niemcy, wzbogaceni o te same ziemie miałyby większe możliwości odrodzenia swej potęgi ekonomicznej, a następnie i militarnej. Pamiętać również trzeba o wielkiej pracy dokonanej w ciągu krótkiego czasu na Ziemiach Odzyskanych: o przesiedleniu na te ziemie około 5 milionów Polaków i odbudowywanych z wielkim wysiłkiem zakładach przemysłowych. I przypomnieć również trzeba, iż wielka praca kolonizacyjna, jeśli chodzi o element polski i wysiedlenie Niemców, nie został podjęte jedynie na skutek naszego „widzimi się” bez porozumienia z Wielkimi Mocarstwami, ale w całym majestacie prawa na mocy uchwał poczdamskich, powziętych przez ZSRR, Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię.

Najlepszym zaś tego dowodem jest fakt, iż władze amerykańskie i brytyjskie przyjmowały do swych stref okupacyjnych w Niemczech repatriantów niemieckich z terenów objętych przez nas w posiadanie.

Dlatego też m. in. Rzymowski oświadczył na konferencji prasowej w New Jorku, że nasze zachodnie granice są ostateczne i niezmienne.

Polska jest nie tylko zainteresowana sprawami Niemiec, jeśli chodzi o ich wschodnie granice. Polska w najmniejszym stopniu interesuje się i

# Jedność NARODOWA

PISMO CODZIENNE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

Nr 219 (310)

Sroda, 20 listopada 1945 r.

Reb III

## Przed sesją plenarną Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych Wtorkowa sesja plenarna podsumuje rezultaty prac komisji ONZ

**Nowy Jork** - Porządek dzienny sesji plenarnej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych zwołanej na wtorek, 19 listopada może być miarą postępów zrobionych w ciągu ostatnich 10 dni przez poszczególne komisje. Postępy te są stosunkowo niewielkie i z najważniejszych punktów obrad Generalnego Zgromadzenia, poza sprawami UNRRA, międzynarodowej pomocy u bódzom i weta nie j- szcze nie weszło pod obrady komisji. Także w tych trzech punktach mimo wielu posiedzeń komisji politycznej,

gospodarczej i społecznej, nie widać jeszcze końca obrad. Powolność obrad zaczyna niepokoić szereg delegacji, które wyrażają uzasadnione obawy, że Generalne Zgromadzenie nie zdoła zakończyć swych prac w ustalonym pierwotnie terminie do 7 grudnia. W tej chwili w sekretariacie ONZ przewiduje się możliwość przedłużenia obrad do 21 grudnia. Delegaci, którzy przybyli do Nowego Jorku z Konferencji Paryskiej spodziewają się, że za tą samą zastoso-

wane w ostatnich dniach przed terminem zakończenia obrad takie same ograniczenia czasu przemówień jakie obowiązywały na Konferencji Pokojowej. Jedyne to będzie mogło uratować delegatów na Zgromadzenie przed pozostaniem w Nowym Jorku na święta Bożego Narodzenia.

Ze spraw znajdujących się na porządku obrad sesji plenarnej największe zainteresowanie wzbudzają sprawy wyboru trzech nowych członków do Rady Bezpieczeństwa i 6 członków do Rady Społeczno-Gospodarczej, sprawozdanie komisji politycznej w sprawie ponownego rozpatrzenia odrzuconych kandydatów do ONZ oraz sprawa ogólnej procedury przyjmowania nowych członków. Maksimum zainteresowania wzbudza oczywiście sprawa wyboru nowych członków do Rady Bezpieczeństwa. Na miejsce ustępującego Meksyku, Egiptu i Holandii zostaną prawdopodobnie wybrane Kolumbia, Belgia lub Norwegia oraz Irak lub Syria. Wobec tego, że Kolumbia ma poparcie prawie wszystkich republik południowo-amerykańskich walka rozegra się tylko między Belgią i Norwegią oraz Irakiem i Syrią. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania będą prawdopodobnie popierały kandydaturę Belgii i Iraku, a Związek Radziecki i szereg państw europejskich kandydaturę Norwegii i Syrii.

## Przed rozmowami Wielkiej Czwórki w sprawie Niemiec

Czym zajmą się ministrowie we wstępnych naradach nad losami Niemiec?

**Londyn.** Korespondent agencji Reutersa donosi z Nowego Jorku, że wstępne rozmowy ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki w sprawie Niemiec mają się rozpocząć w środę 20 listopada. Wstępne te rozmowy będą miały na celu ustalenie daty i miejsca oraz porządku szczegółowych obrad w sprawie Niemiec, które odbędą się w Europie na początku przyszłego roku. Jako miejsce spotkania dla tych szczegółowych rozmów wymienia się Londyn, Brukselę i Genewę.

Wstępne rozmowy w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami będą prowadzone jednocześnie z dalszą dyskusją nad ostatecznym zawarciem traktatów pokojowych z 5 satelitami Niemiec — Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgrami i Finlandią.

Przypuszcza się ogólnie, że roz-

mowy ministrów 4 wielkich mocarstw nie potrwać dłużej niż 3 tygodnie, ponieważ minister Bevin będzie musiał przybyć do Londynu na dzień 16 grudnia, by być obecnym w stolicy w czasie dyskusji nad sprawą Palestyny.

W związku z zapowiedzianymi rozmowami w sprawie Niemiec do Nowego Jorku przybywają rzeczoznawcy i doradcy władz sojuszników w Niemczech. Doradcy polityczni brytyjski i amerykański — sir William Strang i Robert Murphy znajdują się już w Waszyngtonie, gdzie prowadzą rozmowy w sprawach połączenia gospodarczego brytyjskiej i amerykańskiej strefy ekonomicznej.

W najbliższych dniach ma przybyć z Europy doradca polityczny francuskiego dowództwa w Niemczech Tarbo de Saint Hardouin.

chce uzyskać wpływ na bieg obrad Wielkiej Czwórki w czasie rozstrzygnięcia przyszłości gospodarczej naszego zachodniego sąsiada. Od jakości fabryk, od charakteru przemysłu niemieckiego zależy w dużym stopniu bezpieczeństwo naszego państwa. Historia wykazała bowiem, iż u przemysłowców, silnie ekonomicznie Niemcy, to jednocześnie Niemcy uzbrojone po zęby, gotowe w każdej chwili do prowadzenia imperialistycznej polityki i szukania Lebensraumu na wschodzie, w wyniku czego Polska zawsze padała ofiarą agresji.

Nie wierzymy również w tak szybkie zdemokratyzowanie i odhitleryzowanie się narodu, uważającego się jeszcze do niedawna za niepodzielnych władców świata.

W sądzie takim o Niemczech nie jesteśmy odośbinnieni. W ten sam sposób myśli o nich i Czechosłowacja, której mimo spraw zagranicznych Jan

Mašaryk wyraził się bardzo sceptycznie o odfaszycowaniu się Niemiec.

Dlatego też obok problemów gospodarczych Polska pragnie wziąć udział w dyskusji nad sprawą demilitaryzacji i denazifikacji Niemiec.

Słuszność stanowiska Polski podkreśla jeszcze fakt, iż podobną notę przesłała do czterech ministrów spraw zagranicznych Czechosłowacja.

Uderza tu zgodność zapatrywań obu państw (Polski i Czechosłowacji) na problem niemiecki. Mimo iż między nami, a naszym południowym sąsiadem istniało do niedawna wiele rozbieżności, w sprawach przyszłości Niemiec osiągamy jedność. Nie możemy dopuścić do tego, by głos nasz nie został na Radzie Czterech Ministrów wzięty pod rozwagę. Tam, gdzie decydują się losy Niemiec, decydują się i nasze losy. A więc nic o nas — bez nas. A. S.

### Spotkanie Bevina z Byrnesem

**Nowy Jork.** W niedzielę dnia 17 bm. w hotelu Waldorf Astoria w Nowym Jorku spotkali się na dłuższej rozmowie minister Bevin i minister Byrnes.

Według informacji obserwatorów politycznych przedmiotem rozmowy była sprawa weta oraz sytuacja gospodarcza Niemiec.

### Spadek popularności Bevina

Młodzież angielska nie zachwyca się przywódcą Labour Party

**Paryż.** Według cytowanych przez agencję France Presse danych Brytyjskiego Instytutu Badań Opinii Publicznej, poparcie udzielone polityce ministra Bevina przez szerokie masy zmniejszyło się w stosunku do miesiąca marca rb. o 15%. Spadek popularności Bevina daje się zauważyć zwłaszcza wśród obywateli brytyjskich w wieku poniżej lat 30.

# Wywiad Maurice Thorez dla Times'a

# CO PISZA INNI

## Unifikacja prawa?

Z okazji zakończenia wielkiego procesu unifikacji prawa w Polsce — wczorajszy „Robotnik” pisał, co następuje:

Odznaczeniśmy po okresie „krugiej niepodległości” (lata 1918-39) prawa niejednolite, różne dla każdego z byłych zaberców i wywodzące się z różnych źródeł, już przedawanych ustaw carskich, austriackich, czy pruskich. Także stałyśmy wymagały rydniej reformy, która zdecydowana została jeszcze w 1944 r. w Lublinie

Po przedstawieniu rzędu do Warszawy, Ministerstwo Sprawiedliwości energicznie przystąpiło do realizacji tego wielkiego zadania, przyciągając do współpracy szereg wybitnych prawników polskich. Obecnie zadanie to zostało wykonane, Połączony bez reklamy i hałasu, opracowane zostały jednolite dla całego państwa ustawy we wszystkich dziedzinach prawa. Ob. min. Świątkowski i jego współpracownicy z wielkim mistrzostwem ob. Chajmowa i nowomianowanym ob. Rekiem na czele mogą być dumni z tego, że dokonali dzieła, które stało się porządkiem dziennym polskiego świata prawniczego w okresie 20 lat międzywojennych i nie zostało wówczas zakłócone.

Najprostszym postulatem demokratycznego ustawodawstwa — jednolite ustawy dla wszystkich obywateli w całym kraju — dopiero teraz doczekał się realizacji.

Tak szybka unifikacja naszego prawa — to jeszcze jeden z wielkich kroków, jak wielkimi krokami odbywa się demokratyzacja całokształtu powojennego życia Polski, w którym głębią kroka Rządu o praworządność, znalazła między innymi dobitny wyraz w ujednoczeniu ustaw na terenie całej Rzplitej.

## Łapówki

Na temat dość częstych u nas wypadków łapownictwa, jako pozostałości ze skorumpowanego okresu okupacji niemieckiej, czytamy w warszawskim „Robotniku” taką oto wzmiankę:

Plaga łapownictwa która rozkwitła w okresie okupacji gdy dani łapówki niemieckiemu urzędnikowi było często czynnikiem patriotycznym, w dalszym ciągu gnębi nasze odradzające się życie gospodarcze i społeczne. Wczoraj dzienniki stołeczne doniosły o mierzwiłkiej aferze na terenie Akademii Sтомatologicznej w Warszawie. Przeprowadzone śledztwo ustaliło, że pewna część studentów przyjął w otarcie na pierwszy kurs tej Akademii, dostała się tam przy pomocy łapówek. Egzamin wstępny został unieważniony, ale nie to już w tej chwili dla nas istotne.

Korupcja urzędników (czy także profesorów?) Akademii Sтомatologicznej jest tylko jednym z przejawów gangreny, która toczy nasz powracający do zdrowia organizm społeczny. Nieubłahana walka z łapownictwem jest nakazem chwili. Nie możemy dopuścić do tego by w zyczuje okupacyjnej utrwaliły się w naszym społeczeństwie. To co wówczas mogło być niesprawiedliwe, teraz jest zwykłym usprawiedliwieniem, co więcej — przestępstwem szczególnie groźnym w okresie odbudowy państwa. Wspólnym wysiłkiem całego społeczeństwa powinniśmy zwalczyć plagę łapownictwa, zatrzymując nasze życie.

Całkowicie słuszne uwagi; dodać tylko trzeba, iż bardzo to niepokojący objaw, gdy cięży korupcyjność pada na przedstawicieli nauki w wyższych uczelniach, która przecież stanowić powinna ośrodek niezależności i niezależności i charakterów zarówno młodzieży, jak i ciała profesorskiego.

London. Wczorajszym numerem francuskiego i przywódcę francuskiej partii komunistycznej Maurice Thorez ogłosił korespondentowi „Times” w Paryżu wywiad w którym oświadczył, że zwycięstwo partii komunistycznej w wyborach do Zgromadzenia Narodowego zależy od ich zawziętości, że wielu Francuzów popiera stanowisko partii komunistycznej w sprawie Niemiec: „Mamy się umieć iznarodowienia Zagłębia Ruhry i przylaczenia Zagłębia Sary do Francji — oświadczył Thorez. Chcemy całkowitego wykożnienia faszyzmu i rozbrojenia Niemiec”.

Omawiając problemy międzynarodowe, Thorez podkreślił, że francuska partia komunistyczna uważa niezbędne ściśle porozumienie pomiędzy Wielką Brytanią Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. „Odrzucamy jednak — powiedział Thorez — wszelką politykę bliższą lub wyłącznej współpracy z jednym tylko z naszych sprzymierzeńców. Nasza wdzięczność należy się im wszystkim”.

Thorez przypomniał, że francuska partia komunistyczna nie daty do ściślego zastosowania programu komunistycznego, lecz opracowała program odbudowy gospodarczej, który może być przyjęty przez wszystkich demokratów i republikanów francuskich. Program ten przewiduje nacjonalizację pewnych gałęzi przemysłu ale przewiduje również pomoc dla małych i średnich prywatnych zakładów przemysłowych i rzemie-

slanych. Program przewiduje postępną obronę praw własności chłopskiej przez wielkimi kapitalistami i tróstronnym.

Dotycząc o ostatecznym celu francuskiej partii komunistycznej — wprowadzenia ustroju socjalistycznego — Thorez powiedział: „Postępną demokracją na świecie wskazuje, że w każdym kraju droga do socjalizmu jest inna. Naród francuski posiada bogatą tradycję i sam znajdzie swą drogę do pokój, demokracji, postępu i sprawiedliwości społecznej” —

nej — bez potrzeby kierania się na obcych wzorach. Historia dowodzi jednak, że „nie ma postępu bez walki”.

Zakończenie wywiadu Maurice Thorez ogłosił, że przewiduje się utworzenie „francuskiej partii robotniczej”, w której połączą się komunisty i socjaliści i która poprowadzi Francję w kierunku dobrej demokracji ludowej. Thorez podkreślił poza tym, że francuska partia robotnicza otwiera szeroko swe szeregi robotnikom katolickim.

## Sprawa nowego rządu francuskiego Czy dojdzie do koalicji komunistów z socjalistami w nowym gabinecie?

Paryż — Francuska partia komunistyczna skierowała na ręce Krajowej Rady francuskiej partii socjalistycznej pismo w którym proponuje wspólne utworzenie rządu z komunistami jako premierem.

Rada partii socjalistycznej zebrała się w Paryżu na posiedzeniu zamkniętym w celu ustalenia swego stanowiska w sprawie utworzenia nowego rządu. Partia komunistyczna w piśmie swym zwraca uwagę że „partia socjalistyczna miała okazję uprzednio określić iż partia, która uzyskała największą ilość głosów i mandatów ma prawo obsadzenia stanowiska premiera. Partia komunistyczna pragnie ponieść odowie-

dzialność, do której została powołana przez powszechne głosowanie. O ile nasze obydwie partie będą ze sobą w zgodzie, nikt nie będzie w stanie przeciwstawić się woli wyborców i zapobiec utworzeniu rządu Unii Demokratycznej. Partia komunistyczna stwierdza że w nowym Zgromadzeniu komunistom wraz z socjalistami oraz przedstawicielami szeregu kolonii, do których można być pewnym, że zawsze głosować będą zgodnie z interesem demokracji” brak tylko jednego głosu do absolutnej większości.

Partia komunistyczna podkreśla w swym piśmie że nie zamierza wyłączać od współpracy w rządzie republikanów, a jedynie pragnie wyjaśnić że partia socjalistyczna i komunistyczna mają dość siły w Zgromadzeniu by utworzyć poważną większość republikańską dla poparcia rządu na czele którego stanąłby najbardziej odpowiedniejszy przedstawiciel największej partii w Zgromadzeniu Narodowym.

Partia komunistyczna w swym piśmie proponuje by obydwie partie wspólnie omówiły sprawy utworzenia nowego rządu oraz opracowania planu odbudowania narodowego.

## Sami Niemcy ponoszą winę za stan w sytuacji żywnościowej w anglosaskich strefach okupacyjnych

Berlin. Od pewnego czasu słychać głosy przedstawicieli z zarządu okupacyjnych stref w Niemczech oraz prasa brytyjska i amerykańska zajmują się, nieraz w formie alarmującej, położeniem żywnościowym ludności niemieckiej, podkreślając poważną sytuację na tym odcinku. Tymczasem jak wynika z najbardziej autentycznych wypowiedzi, wina za taki stan spada w pierwszym rzędzie na samych Niemców, którzy nie wykorzystują istniejących możliwości gospodarczych, w zakresie wyżywienia.

Tak np. w odniesieniu do strefy amerykańskiej, produkcja żywności jest na jej słabą stronę; gospodarki niemieckiej dotychczas zdolała pokryć jedynie zapotrzebowanie na ziemniaki. Opracowane przez tamtejszy zarząd wojskowy w porozumieniu z rządami krajowymi plany zwiększenia nie zostały dotychczas wykonane.

Generalowie Mac Narney i Clay zwrócili publicznie uwagę na istniejący stan który wzbudza szereg zastrzeżeń co do stanu w skrajnych Niemczech Według generała Clay'a bra i w wykonaniu planowanych zadań są tak duże, że nie dają się skompensować zaobrotami winośnictwami, a również inne działy rolnictwa nie wykonują roli to wch na nie zadań. Wskazuje szereg dla konsumpcji są zbyt niskie, relacjami zaś nie dokonali nakazane zmniejszenia inwentarza żywego w celach oszczędności paszy. General Mac Narney wyrzcił ubliżanie w stosunku przedstawicielom prasy oświadczając, że osadnictwo Niemców w terenach wschodnich utrafiło na trudności ze strony samego społeczeństwa i lokalnych niemieckich

władz administracyjnych. „Mimo tego oporu — podkreślił Mac Narney — władze amerykańskie będą domagały się całkowitego przeprowadzenia planu osadniczego”.

## Sprawa utworzenia „Wolnego Państwa Palestyńskiego”

London. Republikański członek kongresu amerykańskiego ze stanu Nowy Jork, senator Joseph Clark Baldwin, ma zalecić swemu rządowi poparcie idei „Wolnego Państwa Palestyńskiego”, posiadającego własną armię obronną, złożoną zarówno z Arabów, jak i Żydów.

Belidim który przebywa obecnie w Londynie, studiując kwestię palestyńską oświadczył korespondentowi Reutersa w udzielonym w poniedziałek wywiadzie, co następuje: „Sądzę, że Wielka Brytania powinna zrezygnować z mandatu i że winno być utworzone wolne państwo palestyńskie o charakterze demokratycznym, nie zaś teokratycznym, żydowskim lub arabskim. Pod względem politycznym powinno ono posiadać na swym terytorium 1250 tys. Żydów, głównie ze wschodniej Europy, którzy przebywają obecnie w obozach koncentracyjnych i nie mają dokąd się udać. Po dopuszczeniu do obywatelstwa politycznego w proponowanym nowym demokratycznym państwie powinno rozwiązać kwestię, ilu z tych Żydów może zamieszkać na stałe w tym państwie a następnie zwrócić się do Narodów Zjednoczonych i pewnych państw, będących członkami ONZ, z prośbą o rozpatrzenie pozostałych Żydów w innych

miejscach świata, jak np. w Stanach Zjednoczonych, Południowej Ameryce, Południowej Afryce, Australii lub gdzieś indziej. Rząd brytyjski i amerykański powinny zaprojektować uzbrojenie, wyposażenie i wyszkolenie armii palestyńskiej, złożonej z Żydów i Arabów, dla celów obronnych i zorganizować — z pomocą rządu amerykańskiego — pomoc finansową dla tego państwa”.

## „Hackenkreutz” na ulicach Salzburga

Berlin. Jak donosi wydawane w amerykańskiej strasie Berlina pismo „Observer”, ulice Salzburga zasypane zostały w ulogę sobotę i w niedziele wieczór większą ilością papierowych „hackenkreutzów” i ulotek antysemickich. Autorzy ulotek nie są dotychczas znani.

## Skazanie amerykańskiego oficera w Niemczech

Berlin. Amerykański sąd wojskowy skazał „ulotownika” Jamesa Fishera z głównego zarządu wojskowego w Niemczech na rok więzienia, 2000 dolarów grzywny i wydalenia z armii. Fisherowi udowodniono, że wykorzystywał swoje stanowisko, jako kierownik biura kont-

roli jednego z wydawców, dla wprowadzenia na szeroką skalę transakcji handlowych z Niemcami. Fisher występował również jak agent „Otis Elevator Company”, chociaż wszelkiego rodzaju działalność handlową jest w armii amerykańskiej surowo zabroniona.

# Odbudowa przemysłu lotniczego w Polsce

## Uznanie

### Republikańskiego Prądu Inżynierskiego

Warszawa. Ziemie Olszyskane przed wielu innych możliwości, dały nam również możliwość stworzenia nowych podstaw przemysłu lotniczego. Praca nad uruchomieniem zakładów przemysłu lotniczego wykazuje i z poważne wyniki.

Przed 6-oma miesiącami obszerny gmach Fabryki Silników Nr. 3 w Psim Polu k/Wrocławia były zupełnie jeszcze puste. Obecnie znajduje się w fabryce ponad 300 obrabiarek, które się remontuje. Pierwsze wyremontowane obrabiarzki rozpoczęły już pracę produkcyjną. W najbliższych miesiącach nadejdzie jeszcze około 200 maszyn.

Na terenie fabryki pracuje ok. 600 rob. tatków — sami Polacy.

Fabryka będzie produkować silniki lotnicze małej mocy, dla motorów szybowców, samolotów szkolnych i turystycznych; ponadto przewiduje się produkcję sprzętu samolotowego, jak np. pompki, kompresorów i szcze w roku bieżącym uruchomiona zostanie produkcja u boczna: silników motocyklowych, silników, do łodzi motorowych, obrabiarek z wałem giętkim, wiertła rek stołowych, maszyna włókienniczych oraz różn. drobnych części dla przemysłu włókienniczego i węglowego.

W ramach akcji szkolenia zawodowego, przy fabryce uruchamia się 3-letnią mechaniczną szkołę przemysłową; nieco później zostanie otwarta szkoła do sztafcująca.

Drugim zakładem o dużym znaczeniu jest Państwowa Wytwórnia Przyrządów Lotniczych w Jeleniej Górze. Stanowi ona obecnie je:yną placówkę produkującą przyrządy lotnicze.

W przeciągu kilku miesięcy zorganizowano tu warsztat produkcyj-

ny, wyposażony w ok. 100 obrabiarek, z których już ok. 70 zostało doprowadzonych do stanu używalności. Obecnie wytwórnia zatrudnia ponad 200 pracowników.

Wytwórnia produkuje barografy wysokościowe, sekundomierze laboratoryjne, lampy prostownicze oraz galwanometri lusterkowe.

Pona to zmontowano w pierw-

szej fazie produkcyjnej kilkadziesiąt przyrządów płatowcowych z termamentów pomiarowych.

W najbliższych tygodniach zostanie przeniesiona do Państwowej Wytwórni Przyrządów Lotniczych — Wytwórnia Sprawdzianów z Lenna. W ten sposób z stanie utworzona Państwowa Wytwórnia Sprawdzianów i Przyrządów Lotniczych.

## Robotnicy monachijscy protestują

Płetki hitlerowskie pod kluczem, grube ryby natomiast zająwają wolności.

Monachium. Na jednym z placów monachijskich odbyło się masowe zebranie robotników, swołane przez kierownictwo miejscowej partii komunistycznej, celem wyrażenia protestu przeciwko działalności bawarskiego ministra denazyfikacji dr Pfeiffera. Na zebraniu przemawiał były minister denazyfikacji, komunisty Schmidt, którego smieszono do ustąpienia z tego stanowiska, na rzecz Pfeiffera, członka Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej. Schmidt scharakteryzował działalność izb denazyfikacyjnych w Bawarii w tych słowach, że skazały małych hitlerowców, a wielkich puszczali

na wolność. Polityka Pfeiffera doprowadziła — zdaniem Schmidta — do samobójstw bombowych w Stuttgarcie, do występków hitlerowskich w Augsburgu, do znanego przemówienia Marii Szwabich, domagającej się stworzenia czarnej Reichswery i do spotęgowania działalności niemieckich magnatów przemysłowych.

Na zebraniu uchwalono protest przeciwko obecnym metodom denazyfikacyjnym, domagając się ustąpienia Pfeiffera. Robotnicy monachijscy w rezolucji swej zażądali bezwzględnie ukarania wszystkich przestępców hitlerowskich.

# Konferencja Zarządów Cechów Rzemieślniczych

w sprawie Trzyletniego Planu Gospodarczego

W dniu 14 XI. 1946 r. w siedzibie Izby Rzemieślniczej przy al. Jarowieckiej 26 w Białymstoku, odbyła się Konferencja Zarządów Cechów Rzemieślniczych, poświęcona zagadnieniom Planu Gospodarczego, przy udziale przedstawicieli poszczególnych Zarządów branżowych naczelnika Wydziału Przemysłowego Woj.

Urzędu, Rutkowskiego St i dyrektora Izby Rzemieślniczej ob. J. Korsaka.

Ob. nacz. Rutkowski zreferował pokrótce wytyczne, Narodowego Planu Gospodarczego, podkreślając konieczność wszystkich warstw społeczeństwa w realizowaniu poprawy bytu rzesz pracujących i zaspokaleniu do rzemiosła białostockiego.

aby również wnieść swój wkład w dzieło odbudowy naszego zrujnowanego kraju.

W dyskusji wzięli żywy udział przedstawiciele branżowy; pierwszym zabierającym głos był ob. Gibus z przemysłu metalowego, który poruszył sprawę dotkliwego braku narzędzi ślusarskich i obrabiarek w naszym okręgu. Aby sprostać je do Śląska, trzeba przynajmniej 6 miesięcy czasu na uruchomienie każdego zamówienia, bo zapotrzebowanie jest ogromne. Niespodziewanie jest utworzenie w Białymstoku wytwórni narzędziowej, która by zaspokajała potrzeby metalowców naszego województwa. Na skutek wielkiego zniszczenia Białegostoku przez oddającego okupanta obecnie warsztaty ślusarskie są niedostatecznie wyposażone i prowadzone w prymitywny sposób; dopiero przy pomocy nowoczesnych urządzeń mechanicznych umożliwimy zaspokajanie coraz bardziej wzrastające zapotrzebowania odbudowującego się przemysłu.

Przedstawiciel cechu piekarskiego, ob. Wojtasz zwrócił uwagę na brak cegieł szamotowych, potrzebnych do budowy pieców w piekarniach; na produkcję tego materiału budowlanego, miejscowy przemysł ceramiczny winien się nastawić w swym planie produkcyjnym.

Po starogu wypowiedzi zebranych na zasadniczy temat — dyr. Izby Rzemieślniczej ob. Korsak w końcu dyskusji, wyłożył, w jaki sposób można przystąpić do sporządzenia konkretnego planu dla każdej gałęzi. W tym celu będą kolejno swoływane narady branżowe dla omówienia i opracowania zagadnień każdej grupy, by na ogólnej naradzie w końcu b. m. wysnąć plan całego rzemiosła. Postanowiono również wysłać delegację do powiatowych oddziałów Izby Rzemieślniczych, aby w analogiczny sposób przeprowadziły narady. Na tym konferencja została zakończona.

# Elektryfikacja — a Elektrownia Białostocka

Trudno jest pogodzić dalekosiężne zamierzenia Elektrowni Białostockiej w zakreslanych sobie planach — z rzeczywistością jej codziennej pracy.

Dom na ulicy Stołecznej Nr 19 został pozbawiony światła w dniu 8 listopada br. Na pozór zwykły wypadek od którego świat się nie zawalił — pomysł sobie nie jeden. Taki wypadek może zaistnieć i w każdym innym domu z tego względu nie zasługwałby na specjalną uwagę. Bardziej atoni. znamienitym jest fakt, że do dnia dzisiejszego nie można uzyskać przyłączenia prądu i 13 rodzin z kilkunastoma uczniami różnych szkół skazana jest na krążenie po omacku w ciemnościach lub na 14-to godzinne przymusowe spanie. Nie wszystkim to łatwo przychodzi, bo są między nimi i tacy, którzy muszą w domu wykonywać pracę biurową lub przygotowywać ją na dzień następnego a w mieszkaniu trudno odnaleźć stol. o znaleźnieniu zas pióra czy papieru, a tym bardziej o napisaniu czegoś — trudno marzyć, chociażby jedno drugiemu liczywem przyświecało — to i tak nie z tego, a lampy naftowe jako zbyt ciężkie po wojnie zostały już sprzedane.

Nadmienić trzeba, że już dwie brygady pracowników elektrowni docierały do tego nieszczęśliwego punktu, obejrzały i za każdym razem stwierdzały, że coś brakuje w posiadanych narzędziach, czy materiale, elektrotechnicznym i pracy wykonać się nie da. A praca podobno dość skomplikowana, ponieważ oderwał się przewód na słupie i ani rusz przyćpić go nie można.

Starzy lokatorzy tego domu twierdzą, że ubiegła zima była pod tym

względem lepsza, bo gdy się prosiło swą u montera poparło — litówką bimbura praca naoszoł się udawała. A tu w tym roku, jak na złose bimbura w miesiącu ani na lekarstwo, a monoplówką przydrogo, trochę, tak mało znaczny interes, obławac.

Tę przeto drogą zwracamy się natwierw do Pana Dyrektora na-

stępnie do Pana Kierownika działu technicznego i wszystkich brygad elektromonterów, ażeby dolożyli wszelkich starań, by światło pod wyżej wskazanym adresem mogło być doprowadzone — za co z góry dziękujemy.

Zainteresowany

Z Wolskiego Sądu Rejonowego

## Za nielegalne przechowywanie broni od 9 do 10 lat więzienia

Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku dnia 15 bm. rozpoznał szereg spraw oskarżonych o przechowywanie bez zezwolenia władz broni palnej. Wyrokiem sądu w dniu tym zostali skazani:

Wijas Jan, ur. w 1913 r., zam. we wsi Szczudraki, gm. Borowskie, pow. olecki, za przechowywanie karabina i amunicji, na 3 lata więzienia oraz utratę praw publicznych honorowych i obywatelskich na jeden rok.

Kiersznowski Ludwik, ur. w 1919 r., zam. we wsi Borowskie, gm. Kadziłów, pow. szczuczński. Znalaziono u niego pistolet svst. „Walter”, 4 sp. palniki do granatów i 1 kg 600 gr. m. t. riału wybuchowego, który rzekomo używał do głuszenia ryb. Skazany na 10 lat więzienia i utratę praw przez pięć lat.

Zubowicz Antoni, ur. w 1920 r., zam. we wsi Olszyski, gm. Seiny, pow. sułski posiadał pist. i svst. „Walter” oraz pist. let. przez brony z rakietnicy. Skazany na 8 lat wię-

zienia i utratę praw przez cztery l. ta.

Markowski Władysław, ur. w 1920 r., zam. we wsi Sidory, gm. Kadaryszki, pow. suwalskiego za przechowywanie dubeltówki na 3 lata więzienia i utratę praw przez jeden rok.

Maker Jan, ur. w 1902 r., zam. we wsi Porosły, gm. Raważki, pow. białostockiego za przechowywanie k. rabinu sowieckiego na 7 lat więzienia i utratę praw przez cztery lata.

Popławski Adolf, ur. w 020 r. we wsi Długoleka, gm. Krupno, pow. białostockiego, był członkiem nielegalnej organizacji i posługiwał się fałszywym nazwiskiem Konopke Zygmunt oraz posiadał pistolet. Skazany na 6 lat więzienia i utratę praw przez trzy lata.

## Współdziałanie w Akcji Pomocy Zimowej jest obowiązkiem obywatelskim

# Pracownicy Służby Zdrowia mają swój Związek Zawodowy

W lokalu OKZZ w Białymstoku odbył się Wojewódzki Organizacyjny Zjazd Pracowników Służby Zdrowia.

Uczestnicy zjazdu zebrali się celem omówienia spraw związanych z utworzeniem na terenie województwa białostockiego Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia oraz wybrania delegatów na ogólny zjazd lekarzy.

Po krótkich przemówieniach przedstawiła WRN ob. Szaciłowski, naczelnika Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia dr Anisimowicz i inż. Seweryna, który na zjeździe reprezentował Stronnictwo Ludowe.

## WYKONAMY DZIENNICZNO RADIĄ

Sreda, 20 listopada 1946 r.

Godz. 6.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny: 8.50 Muzyka poranna z płyt, 9.10. Artykuł wstępny gaz. „Jedność Narodowa” 9.2. Informacje i program na dzień bieżący. 9.30 — 12.00 Przerwa 12.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny: 14.00 Pogodówka informacyjna. 14.15 Muzyka po ularna z płyt. 14.30 „Walczyki panny Ludwiki” — siu bewisko dla dzieci wg Janaszkowskiej w oprac. Marka Brzezińskiego. 14.50 Informacje i omówienie ciekawszych audycji dnia bieżącego. 15.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. 24.00 Hymn. Koniec audycji

## TEATR I KINO

Teatr Miejski — „Damy i Huzary”. Przedstawienie dla szkół Początek o godz. 15.00.

Kino „Moi” — „Doktor Murek” — film produkcji polskiej, wstęp p. wieści. Dzieci. Mostowicza.

Kino „Tan” — „Uwodź cie!” — film produkcji amerykańskiej

## Ogłoszenie przetargu

Urząd Celny ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych w budynku przy ulicy Traugutta Nr 11. w Białymstoku, złączeniem powitowania o wpłaceniu wadium w Urzędzie Skarbowym w Białymstoku, w wysokości 2% od oferowanej sumy.

Ofertry należy składać do dnia 2 grudnia 1946 r. do godziny 12-tej w Urzędzie Celnym w Białymstoku, ul. Traugutta Nr 12, gdzie też mogą oferenci otrzymać warunki i przetargowe i wykonania robót, ślady kreszorys, plany oraz projekt umowy.

Urząd Celny zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Kierownik Urzędu Celnego

## Przetarg

Dyrekcja Szpitala Zakaznego w Łomży ogłasza przetarg na odbudowę gmachu Szpitala Zakaznego w Łomży.

Ofertry na powyższe roboty w zalakowanych kopertach bez znaku firmy należy składać w kancelarii Szpitala Zakaznego do dnia 3 grudnia r. do godz. 12.00.

Otwarcie ofert nastąpi w obecności przedstawicieli firm dnia 3 grudnia o godz. 13.00.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconego wadium w wysokości 2 proc. sumy ofertowej oraz dowód wpłaty PFOK.

Dyrekcja Szpitala Zakaznego zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i o bowiązkowi ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań.

Wszelkie informacje oraz podkłady przetargowe otrzymać można za zwrotem kosztów w kancelarii Szpitala Zakaznego w Łomży ul. Kapucyńska.

obszerniejszy referat na temat znaczenia i roli Związków Zawodowych wygłosi przewodniczący OKZZ ob. Kubiak.

Prelegent scharakteryzował w pierwszym rzędzie p. wojenną działalność Związków Zawodowych w Polsce. Wykazał jak wielkie są osiągnięcia Związków Zawodowych w dziedzinie poprawy bytu świata pracy, osiągnięcia często przez ogół należycie nie doceniane.

Z kolei delegat z Warszawy dr Wróblewski, omówił cele i zadania organizującego się na terenie całego kraju Zawodowego Związku Pracowników Służby Zdrowia.

Manowicie w świecie lekarskim istnieje cały szereg problemów, które po przez Związki Zawodowe mogą być najszybciej rozwiązane. Dajmy na to lekarze zatrudnieni w poszczególnych ośrodkach leczniczych, z tytułu wykonywanych tych samych czynności zawodowych są różnie wynagradzani; taka nie-naturalna rozpiętość płac, powodując ich niechęć z jednej placówki pracy do drugiej, co znów wychodzi na szkodę całego lecznictwa. Należy również zapewnić lekarzom minimum egzystencji, aby nie starali się szukać ubocznych zarobków.

Związek Pracowników Służby Zdrowia o organizacji pionowej, będzie zrzeszał nie tylko lekarzy ale

również i personel pomocniczy, jak sanitariuszki, pielęgniarki, pracowników biurowych, ludzi zatrudnionych w drogeriach, aptekach i t. p. W ramach całego Związku zorganizowane zostaną poszczególne sekcje zawodowe, w których zgrupują się pracownicy zatrudnieni na podobnych ośrodkach pracy; np. lekarze dentyści, technicy dentyści, farmaceutyci i t. p.

Po skończonym referacie zebrani wyłonili Komisję Zjazdu Okręgowego Pracowników Służby Zdrowia, której członkowie sąjmą się sprawnymi organizacyjnymi powstającego Związku oraz powołano do życia tymczasowy zarząd.

Również bardzo ważnym posunięciem organizacyjnym był wybór delegatów w ilości 5-ciu osób na Krajowy Zjazd Delegatów Służby Zdrowia jaki odbędzie się nieodwołalnie w początkach grudnia br. w Warszawie.

## UWAGA SZEWCY!

Największy sklep dodatków szewskich w woj. białostockim prowadzi

Białostocka Spółdzielnia Spożywców

przy ul. K. Kossaka 1/1

Między innymi sklep posiada na składzie wielki wybór kopyt, prawideł, prawidełek fabryk warszawskich oraz Zakładów Dzewnych „Spotem”. Ceny fabryczne z doliczeniem kosztów transportu.

## Personel Garnizonowego Szpitala w B-stoku własnymi siłami uporządkowuje teren szpitalny

W częściach zabudowań Wojaskowego Szpitala Garnizonowego w Białymstoku zaszła potrzeba przeprowadzenia remontu.

Odnośnie władze centralne na prośbę naczelnego lekarza szpitala ppł. Rakowskiego, wyasygnowały na ten cel pewną sumę niewystarczającą jednak na ostateczne przeprowadzenie zamierzonych prac.

Na posesji należącej do szpitala pozostał jeszcze szkielet dwupiętrowego domu. Pracą przy usuwaniu szczątków domu, s. inicjatywy lekarza naczelnego zajęli się w godzinach wolnych od normalnych zajęć, cały personel szpitalny nie wyłączając kobiet i dziewcząt. W rezultacie tego posessa została w przeciągu krótkiego czasu oczyszczona z gruzów i mocno zyskała na wyglądzie.

Cegły z rozebranego budynku zostały przeznaczone na wybudowanie muru otaczającego dziedzińiec szpitalny. Część muru już postawiono. Dalsze ilości cegieł potrzebne na wykończenie ogrodzenia można otrzymać drogą rozbiórki zniszczonego domu znajdującego się vis a vis szpitala.

Dzięki nieustającej ofiarności w pracy personelu szpitalnego, teren szpitalny jak i samo miasto uzyskał przyzwoity wygląd.

Wszyscy zdemobilizowani szewcy, krawcowi, krawczynie, czapnicy i kapelusznicy mają zgłaszać się do Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, ul. Sienkiewicza 13 (w podwórzu) celem zatrudnienia ich.

## UWAGA!

Wytwórnia Wód Gazowo-Owocowych **E. PARZYCH**

Białystok, Drowniana 22

ostrzega przed używaniem firmowych butelek wyżej wymienionej wytwórni. W pni będą pociągnięci do odpowiedzialności sąd. wej.

## Ogłoszenie

Na cele zaopatrzenia ludności pracującej województwa białostockiego w III kwartale 1946 r. Ministerstwo Apropriacji i Handlu przydzieliło niżej wyszczególnione artykuły wełniane, pochodzące z dostaw UNKRA

- I koce wełniane i półwełniane — po 28 punktów za 1 sztukę
- II kurtki męskie wełniane — „ 21 „ „ „
- III spódnice damskie wełniane — „ 14 „ „ „
- 1. mat. ubraniowy damski I gat. — po 14 punktów za 1 metr szer. 140
- „ „ „ „ II „ „ 8 „ za 1 metr, szer. 80
- 2. mat. płaszczowy damski — „ 14 „ za 1 metr, szer. 140
- 3. „ „ płaszczowy męski — „ 14 „ za 1 metr, szer. 140
- 4. trykot na szlafroki — „ 14 „ za 1 metr szer. 140
- 5. trykot na płaszcze damskie (baranek) 14

Urzędy, instytucje i zakłady pracy, które zatrudniają ponad 50 pracowników odbierają przydzielony na listy zbiorowe w Oddziale „Spół-m” przez właściwe referaty spr. i handlu w Starostwach Powiatowych względnie Wyds. Apr. i Handlu w Zarządzie Miejskim w Białymstoku (dla mieszkańców m. Białegostoku).

Wszyscy posiadacze kart odzieżowych, winni odebrać należne im materiały w terminie o- 20 listopada 1946 r. do dnia 23 grudnia 1946 r.

Jednocześnie przypomina się, że artykuły przeznaczone na karty odzieżowe wydawane są przez specjalnie zorganizowane w tym celu punkty rozdzielcze.

## Komunikat

Akcji Pomocy Zimowej w B-stoku

W dniu 17 listopada b.r. w siedzibie Miejski Komitet Opieki Społecznej w Białymstoku zorganizował zbiórkę na rzecz akcji Pomocy Zimowej. Pogoda sprzyjała, Białystok wyglądał biało i oświetlono. Urzędy i instytucje Samorządowe wykazały duże zainteresowanie Akcją, nadsyłając delegatów do zbiórki, to też już o godzinie 8 rano szereg par wyszło objąć wyznaczone oddziały.

Społeczeństwo białostockie, rozumiejąc wagę akcji dla najuboższej ludności i sierot, chętnie składało datki, za co Miejski Komitet Opieki Społecznej w Białymstoku składa serdeczne podziękowanie.

Po obliczeniu puszek przez komisję tegoż wieczora okazało się, iż zebrano sumę 32.139 złotych. Suma powyższa została przeznaczona na Kuchnię Ludową przy ul. Sienkiewicza 79 która zostanie uruchomiona w najbliższych dniach.

## Rzemieślnicy w Grajewie

organizują Powiatowy Związek Cechów Rzemieślniczych oraz uruchamiają kursy dokształcające

13 b. m. w Grajewie odbyło się zebranie miejscowych rzemieślników. W obradach wzięli udział wicedyrektor Białostockiej Izby Rzemieślniczej, mgr Rudak. Postanowiono zorganizować Powiatowy Związek Cechów Rzemieślniczych oraz z ramienia Instytutu Rzemieślniczego w Białymstoku uruchomić kursy dokształcające dla rzemieślników. Na kursy uczęszcza około 40 uczniów. Kierownictwo objął kierownik szkoły w Grajewie, ob. Grzyb. Po ukończeniu nauki uczniowie staną do egzaminów rzemieślniczych. A.

## OGŁOSZENIA DROBNE

CECH KOMINIARSKI odwołuje wyznanie o przymusowym czyszczeniu kominiów oraz taryfy kominiarską z dnia 22.X.46 r., które to zarządzenie było rozplakowane przez Cech Kominiarski miasta Białegostoku bez porozumienia się z Wydziałem Przemysłowym.

nie. znie. się. zgubioną kartę rejestracyjną, na nazw. Panasiuk Jan, zam. Hożna, gm. Zabłudów.

nie. znie. się. zgubioną kartę rejestracyjną, na z RKU Białystok, na nazw. Laboziński Władysław, zam. w Starostwie, ch.

nie. znie. się. zgubione świadectwo besterminowe z RKU Białystok, na nazw. Łukasz Leon, zam. Nowosady, gm. Michałowo.

nie. znie. się. zgubioną kartę rejestracyjną z RKU Białystok i paszport niemiecki i dokument na klacz na nazw. Grabowski Henryk, zam. Nieśwież, gm. Tykocin.

nie. znie. się. zgubioną kartę rejestracyjną na nazw. Ostrowski Bronisław, zam. Sosny, gm. Milejczyce, pow. Białsk-Polski.

nie. znie. się. zgubiony dowód osobisty na nazw. Krupiczewicz Zygmunt, zam. Elk. Gdańska 48.

zgubiono legitymację z „Samopomocy Chłopskiej”, kartę osiedleńczą, odpis i kartę ewidencyjną na nazw. Dobrowolniczy Józef zam. Gusk, gm. Woszczała, pow. Elk.

zgubiono świadectwo oświatowe, wydane przez gminę w Dąbrowie, pow. Sełtyka, na nazw. Krzysztopik Ignacy, zam. w Jeleńka, gm. Dąbrowa.

Presumerata z dostarczeniem na miejsce goncom lub pocztą miesięcznie 85 zł., kwartalnie — 250 zł., półrocznie — 500 — zł., rocznie — 1000 zł.  
Cena ogłoszeń za tekstem 1 m/m szerokość 1 spłaty — 15 zł., w tekście — 25 zł. Ogłoszenia (inac): urzędowe i przetargi — 10 zł. za 1 m/m szer. 1 spłaty, drobne — 5 zł. od słowa, poszukiwanie rodzin — 3 zł. od słowa. Tłustym drukiem 50% drożej, niedzielę i święta 50% drożej. Konto czekowe w K.K.O. Nr 557.  
Ogłoszenia nadsyłane z prewizją będą zamieszczane po urzędowym opłaceniu.